

Sygn. akt I C 1739/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Juszczyżyn

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Justyna Kochan-Rogoż

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2017 r. w Olsztynie,

na rozprawie,

sprawy z powództwa M. N.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. N. kwotę 11.058,66 (jedenaście tysięcy pięćdziesiąt osiem i 66/100) złotych z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 21 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty;

II wkłada na pozwanego obowiązek zwrotu powódce wszystkich kosztów procesu według norm przepisanych oraz obciąża pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

SSR Paweł Juszczyżyn

Sygn. akt: I C 1739/15

## UZASADNIENIE

Powódka M. N. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 11.058,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty. Powódka wniosła ponadto o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że dochodzona kwota stanowi odszkodowanie za uszkodzenie stanowiącego własność poszkodowanej pojazdu marki A. (...) o nr. rej. (...) w wyniku kolizji z dnia 11 grudnia 2014 r. Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Powódka początkowo zgłosiła szkodę (...) S.A., gdzie pojazd miał ubezpieczenie auto casco. W związku z tym zgłoszeniem ubezpieczyciel wypłacił na jej rzecz kwotę 34.974,48 zł. Ze sporządzonej na zlecenie powódki kalkulacji wynikało jednak, iż koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji winien wynieść 46.033,14 zł. Z uwagi na to powódka pismem z dnia 17 marca 2015 r. zgłosiła szkodę u pozwanego, który pomimo uznania swojej odpowiedzialności co do zasady za zaistniałą kolizję, poprzez refundację odszkodowania w kwocie 34.974,48 zł na rzecz (...) S.A., odmówił powódce dalszej wypłaty odszkodowania w kwocie 11.058,66 zł.

Pozwany (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że okoliczności ujawnione w toku postępowania likwidacyjnego budzą poważne wątpliwości. Z danych udzielonych przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny wynika, że kierujący pojazdem powódki J. R. w ciągu ostatnich 10 lat uczestniczył aż w 11 zdarzeniach drogowych, w wyniku czego otrzymał aż 32 odszkodowania. Pozwany wskazał, że Prokuratura Rejonowa O. – P. w O. prowadzi postępowanie w sprawie doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przedsiębiorstwa (...) w związku ze zgłoszeniem szkody w 2013 r. Istotnego podkreślenia wymaga zdaniem pozwanego fakt, iż J. R. nie tylko kierował pojazdem powódki w dniu zdarzenia, ale także sporządził kalkulacje naprawy tego pojazdu. Pozwany zakwestionował także wysokość szkody pojazdu.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 11 grudnia 2014 r. około godz. 17:10 w O., na skrzyżowaniu ulic (...), doszło do kolizji drogowej, polegającej na tym, że Z. K. kierujący pojazdem marki F. (...) nr rej (...) nie udzielił pierwszeństwa przejazdu J. R. kierującemu pojazdem powódki marki A. (...) o nr. rej. (...), w wyniku czego nastąpiło czołowe zderzenie pojazdów.

Sprawca kolizji ukarany został mandatem karnym.

(dowód: pismo k. 63, zeznania świadków: G. M. k. 76 – 77, J. R. k. 77 – 78, J. S. k. 78).

W wyniku zdarzenia uszkodzeniu w pojeździe powódki uległy: przednie lewe koło, maska, przedni zderzak, lewy przedni reflektor, błotnik lewy przedni, wahacz, lewe przednie nadkole, lusterko, drzwi, elementy klimatyzacji, układu hamulcowego, płyt plastikowych pod silnikiem, pasa przedniego, zaś w prawym reflektorze uszkodzeniu uległy elementy mocujące.

(dowód: opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków A. O. k. 118 – 128, zeznania świadka R. O. k. 92 – 93).

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

(okoliczność bezsporna).

Powódka zgłosiła szkodę (...) S.A., gdzie miała ubezpieczenie pojazdu auto casco. W związku z tym zgłoszeniem ubezpieczyciel wypłacił na jej rzecz kwotę 34.974,48 zł.

(okoliczność bezsporna; ponadto zeznania powódki k. 93 – 94, akta szkody k. 104).

Powódka zleciła wykonanie prywatnej kalkulacji kosztów naprawy, z której wynikało że koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji winien wynieść 46.033,14 zł.

(dowód: kalkulacja k. 7 – 14).

Powódka pismem z dnia 17 marca 2015 r. zgłosiła szkodę u pozwanego, który pomimo uznania swojej odpowiedzialności co do zasady za zaistniałą kolizję, poprzez refundację odszkodowania w kwocie 34.974,48 zł na rzecz (...) S.A., odmówił powódce dalszej wypłaty odszkodowania w kwocie 11.058,66 zł.

(dowód: zgłoszenie szkody wraz z potwierdzeniem nadania korespondencji k. 15 - 16, pismo k. 17, zdjęcia na płycie CD k. 43, akta szkody nr 566966).

Wysokość kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu (rok prod. 2000), przywracającej go do stanu sprzed wypadku, w autoryzowanej stacji obsługi ( (...)), w dniu zgłoszenia pozwanemu szkody, wynosiła 47.617,25 zł brutto. Pojazd ten nie był środkiem trwałym przedsiębiorstwa i powódka nie miała możliwości odliczenia podatku VAT naliczonego od kosztów jego naprawy

(dowód: opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków A. O. k. 118 – 128, opinia uzupełniająca k. 211 – 217, zezn. powódki k. 93 - 94).

Powódka w dniu 10 lutego 2015 r. sprzedała samochód bez uprzedniego dokonania naprawy. Nabywcami pojazdy byli R. O. i M. O.. Cena zakupu wynosiła 32.000 zł.

(dowód: zeznania świadka R. O. k. 92 – 93, zeznania powódki k. 93 – 94).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało zdaniem Sądu na uwzględnienie.

Czyniąc ustalenia w zakresie stanu faktycznego Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony oraz aktach szkody, których prawdziwości nie zakwestionowano.

Za wiarygodne uznano również zeznania przesłuchanych w sprawie świadków oraz powódki, albowiem były one spójne i logiczne, a ponadto w sposób zgodny odnosiły się do okoliczności przedmiotowego zdarzenia, a także uszkodzeń, jakim uległ pojazd powódki w jego konsekwencji.

Pozwany zakwestionował możliwość powstania stwierdzonych uszkodzeń w warunkach opisanego zdarzenia zaistniała konieczność zasięgnięcia w tym zakresie wiadomości specjalnych. W tym celu Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej oraz ekspertyzy wypadku drogowego A. O.. Opinia biegłego, zarówno zasadnicza, jak i opinia uzupełniająca, była jasna, logiczna i spójna oraz udzielała odpowiedzi na zasadnicze kwestie wymagające wiadomości specjalnych. Podstawę opinii biegłego stanowiła dokumentacja akt sprawy, jak również akta szkody prowadzone przez ubezpieczycieli, jak również oględziny miejsca zdarzenia. Ponadto logicznym jest, że biegły, dysponujący wiedzą i doświadczeniem w wykonywaniu zawodu, oparł zawarte w opinii wywody również na swojej wiedzy i zdobytej praktyce. Wskazania wymaga, iż biegły w sposób zrozumiały i zdaniem Sądu wyczerpujący wyjaśnił, jakie względy zdecydowały o stwierdzeniu braku sprzeczności w rozmieszczeniu i charakterze śladów na obu pojazdach, a tym samym o niemożności wykluczenia, że uszkodzenia te powstały w okolicznościach wskazanych przez uczestników zdarzenia.

Ponadto, również przy ustalaniu wysokości kosztów naprawy uszkodzeń pojazdu powódki, powstałych wskutek wypadku z 11 grudnia 2014 r., Sąd oparł się na wyliczeniach zawartych w opinii biegłego A. O.. Należy bowiem wskazać, iż także w tym zakresie biegły sporządził opinię zgodnie z określoną tezą dowodową, posługując się powszechnie uznawaną metodą i programem kosztorysowym. Zdaniem Sądu również we wskazanym zakresie opinia była jasna, logiczna i spójna oraz odpowiadała na zasadnicze kwestie wymagające wiadomości specjalnych.

Sąd nie podzielił poglądu pełnomocnika pozwanego, jakoby przedmiotowa opinia była nieprzekonująca, czy nienależycie uzasadniona. Pełnomocnik pozwanego domagał się dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej. Sąd uznał jednak ów dowód za zbędny, wobec wyjaśnienia okoliczności spornych w sposób dostateczny.

Wskazać nadto należy, że sam fakt niezadowolenia jednej ze stron z treści sporządzonej w toku sprawy opinii biegłego, tudzież podtrzymywania zarzutów pod adresem tej opinii, nie obliguje w żadnym razie sądu do dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii biegłego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 września 2010 r., VI ACa 36/10, LEX nr 785497). Jak już bowiem wcześniej podniesiono, pełnomocnik pozwanego w żaden sposób nie wykazał, by opinia biegłego A. O. posiadała wady, które umniejszałyby jej mocy dowodowej w przedmiotowym postępowaniu sądowym.

Wskazać należy, że pozwany kwestionował swoją odpowiedzialność za likwidację szkody zarówno co do zasady jak i co do wysokości żądania pozwu.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż okoliczności zdarzenia podnoszone były nie tylko przez powódkę i kierującego jej pojazdem J. R., ale również znajdowały potwierdzenie w relacji naocznego świadka zdarzenia G. M..

Świadek ów zeznał, iż w chwili kolizji jechał bezpośrednio za pojazdem powódki i widział moment, w którym pojazd kierowany przez Z. K. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i uderzył w przednią lewą część pojazdu kierowanego przez J. R.. Okoliczności tej nie kwestionował także sam Z. K., który przyjął mandat karny od przybyłych na miejsce zdarzenia funkcjonariuszy policji. Nie sposób zatem uznać, jakoby obaj kierujący świadomie i celowo narażali się na negatywne konsekwencje, jakie mogą dla nich wynikać w związku z poświadczeniem nieprawdy.

Ponadto biegły A. O., w sporządzonej opinii nie wykluczył, że doszło do zgłoszonego zdarzenia w okolicznościach opisanych przez jego uczestników. Biegły stwierdził bowiem, że nie można wykluczyć, iż uszkodzenia samochodu powódki mogły powstać w wyniku kontaktu z kierowanym przez Z. K. samochodem marki F. (...).

W świetle wskazanych okoliczności uzasadnionym jest stwierdzenie, iż pozwany – jako ubezpieczyciel sprawy zdarzenia - winien ponieść odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie. O ile bowiem w realiach przedmiotowej sprawy ciężar dowodu w zakresie powstania szkody i jej rozmiaru spoczywał na stronie powodowej, o tyle wykazanie, że zdarzenie w okolicznościach podnoszonych przez stronę powodową w ogóle nie miało miejsca bądź, że doszło do niego z winy poszkodowanej czy kierującego jej pojazdem leżało w gestii strony pozwanej. Pozwany tym czasem nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów na poparcie podnoszonych przez siebie twierdzeń, tym samym nie zakwestionował skutecznie twierdzeń powoda. W ocenie Sądu zaś na tle niniejszej sprawy brak jest podstaw do przeprowadzenia tzw. dowodu prima facie, nie było bowiem w tej sprawie niemożliwe, czy też znacznie utrudnione przeprowadzenie dowodów na zasadach ogólnych i takie dowody zostały zresztą przeprowadzone.

Odpowiedzialność pozwanego znajduje uzasadnienie w przepisach kodeksu cywilnego, w tym art. 805 kc i 822 § 1 kc. Co istotne, choć w toku przedmiotowego procesu pozwany kwestionował swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę, to w toku likwidacji dokonał zwrotu na rzecz (...) S.A. wypłaconego powódce odszkodowania z tytułu AC w kwocie 34974,48 zł, co świadczy o uznaniu przez pozwanego swojej odpowiedzialności co do zasady. Należy wprawdzie przyjąć, że w niniejszej sprawie pozwany cofnął to uznanie, niemniej jego odpowiedzialność co do zasady i co do wysokości została skutecznie wykazana.

Ustalenie wysokości szkody i sposobu jej naprawienia odbywa się z zgodzie z zasadami określonymi w art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 1 k.c. – na podstawie odpowiedzialności za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła oraz trybu naprawienia szkody pieniężnej. W przypadku naprawy szkody w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Zgodnie z linią orzecznictwa Sądu Najwyższego do ustalenia wysokości odszkodowania w przypadku ubezpieczenia OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania (wyrok SN z 11.06.2003 r., V CKN 308/2001), a zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu (uchwała SN z 12.04.2012 r., III CZP 80/2011).

Wskazać w tym miejscu należy, iż odszkodowanie winno obejmować wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki związane z naprawą pojazdu. W zakresie ustalenia wartości szkody Sąd odniósł się do wyliczeń poczynionych przez biegłego J. O. w sporządzonej przez niego opinii. Biegły wyliczył bowiem, iż koszty naprawy pojazdu zawierają się w przedziale 45.934,26 zł – 47.921,06 zł brutto. Sąd przyjął, że czteroletnie w chwili wypadku auto powódki, by przywrócić je do stanu sprzed wypadku, powinno być naprawiane w autoryzowanej stacji obsługi (...) i przy użyciu części oryginalnych. Wysokość szkody zaś powinna być ustalona według cen z chwili zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi, a z uwagi na to, że poszkodowana nie miała możliwości odliczenia podatku VAT winna być ustalona w kwocie brutto. Dlatego też Sąd przyjął, że odpowiednim i pełnym odszkodowaniem powinna być ustalona przez biegłego sądowego w pierwszej opinii kwota 47.617,25 zł

W toku likwidacji powódka otrzymała kwotę 34.974,48 zł, niezlikwidowana dotychczas szkoda winna wynieść 12.946,58 zł. Zważyć jednakże należy, iż wysokość należnego powódce odszkodowania przewyższa dochodzoną pozwem kwotę. Zgodnie natomiast z art. 321 § 1 kpc Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty

żądaniem, ani zasądzić ponad żądanie. Sąd zatem zobligowany był zasądzić na rzecz powódki tytułem odszkodowania kwotę odpowiadającą żądaniu pozwu, tj. 11.058,66 zł.

Mając zatem na uwadze przedstawione okoliczności oraz fakt zgłoszenia szkody pozwanemu 20 marca 2015 r. (zob. k. 16), na podstawie art. 805 kc i nast., 817 kc oraz na podstawie art. 481 kc i art. 361 kc na rzecz powódki należało zasądzić kwotę 11.058,66 zł, orzekając w zakresie odsetek zgodnie z żądaniem pozwu (pkt I wyroku).

O kosztach procesu natomiast orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc, zaś o kosztach sądowych na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach w sprawach cywilnych (Dz. U. 2016.623 j.t.) w zw. z art. 83 ust. 2 tejże ustawy i art. 98 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Szczegółowe wyliczenie kosztów – w oparciu o przepis art. 108 § 1 zd. 2 kpc – pozostawiono referendarzowi sądowemu (pkt II wyroku).

Z tych wszystkich powodów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

/-/ SSR Paweł Juszczyzyn